

2023.11.24

**Adresaci petycji:**

**Pan Marszałek Sejmu**

**Pan Prezydent RP**

**Pani Minister Zdrowia**

**Przewodniczący**

**Sejmowej Komisji Zdrowia**

**Petycja w sprawie pilnej nowelizacji Ustawy z dnia 15.04.2011 roku o działalności leczniczej ( D.U z 2023 poz. 991 ze zm.) oraz Ustawy z dnia 27.08.2004 o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych ( D.U. 2022,poz.2561)w zakresie unormowania praw zawodu technika elektroradiologa.**

**Oświadczam, że nie wyrażam zgody na podanie do publicznej wiadomości danych osobowych oraz adresowych . Powinny zostać anonimowane.**

**Szanowni Państwo,**

Na podstawie art. 63 Konstytucji RP z dnia 2.04.1997 roku w trybie określonym w Ustawie z dnia 11.07.2014 o petycjach ( D.U. 2014 poz. 1195) korzystając mi z przysługującego prawa do zgłaszania petycji do organów władzy publicznej, niniejszym pismem wnoszę w interesie publicznym petycję o pilne wystąpienie przez Marszałka Sejmu RP, Prezydenta RP, przewodniczących klubów parlamentarnych, Komisji Sejmowej Ochrony Zdrowia z inicjatywą ustawodawczą w sprawie unormowania praw personelu medycznego w zakresie czasu wolnego zatrudnionych na podstawie kontraktów : pielęgniarek, położnych, techników elektroradiologów, ratowników medycznych, analityków medycznych, pracowników laboratoriów jeśli ich praca odbywa się w porze nocnej lub po odbytym dyżurze.

Każdy pacjent chciałby aby ludzie ratujący jemu życie byli mili , empatyczni, życzliwi, sprawni fizycznie, wykształceni , wypoczęci. Niestety zdarza się, że pracując na kontrakcie w szpitalu młoda 24 letnia osoba po studniach, lub samotna matka, po 8 godzinnym dniu pracy pozostaje w szpitalu jeszcze do godziny 22:00. Po powrocie do domu , umyciu się i przygotowaniu do krótkiego snu + bo do pracy musi się stawić na godzinę 6 rano, dostaje telefon z placówki aby w ciągu pół godziny stawić się ponownie do pracy, bo przywieźli zawałowca i trzeba wszczepić w trybie nagłym rozrusznik albo wykonać inny zabieg. Taka osoba kończy pracę o 2 lub 4 rano . Pozostaje jej zaledwie 2 godziny na sen. Przypomnę, że nieprzerwanie jest na nogach od 23 godzin i nikt nie ma litości bo podpisany kontrakt obliguje ją do stawienia się w pracy na godzinę 6 i dalszą pracę do godziny 14<sup>1</sup>. W kolejnym dniu – już „na rżęsach” pielęgniarka, technik elektroradiologii mdleją( tracą z przemęczenia przytomność) podczas zabiegów i zamiast ratować zawałowca trzeba ratować ich. Zabieg jest przerywany, pacjent odlatuje. Oboje ratujący lądują na OIOMIE. I nie są to wysrane z palca przykłady, tylko przypadki , które znam i które zdarzają się do kilku razy na kwartał. Są ukrywane przez dyrekcje szpitali. Jeżeli ustawodawca a w szczególności ministerstwo zdrowia chcą rozpocząć reformować służbę zdrowia- a nie o reformie pawić w telewizji, to trzeba zacząć od tego, że mają nas ratować ludzie wypoczęci a nie doprowadziliśmy do sytuacji , że kontrakt stał się wyzyskiem ponad siły. Przyczyna tego zjawiska jest oczywista a diagnoza prosta: **Po wykonanym dyżurze pomiędzy godziną 22 a 6 rano fizycznie w szpitalu a nie pod telefonem- technik elektroradiolog, pielęgniarka, ratownik medyczny itd. powinni mieć zagwarantowany w umowie albo dzień wolny albo minimum 11 godzinną przerwę w pracy przeznaczoną na odpoczynek- tak jak stanowi art. 133 §1 Kodeksu Pracy i 97 ustawy o działalności leczniczej. W przypadkach, gdy praca jest dozwolona w niedzielę, tygodniowy odpoczynek powinien przypadać w innym dniu niż niedziela.**

Wskazuję, że grupa zawodowa techników elektroradiologów nie jest personelem technicznym, **ale medycznym i do dziś nie uregulowano jej praw- w przeciwieństwie do pielęgniarek czy położnych.** Ustawa z 2011 roku o działalności leczniczej i ustawa z 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, z których wynika, że „technik elektroradiologii uczestniczy w realizacji gwarantowanych świadczeń zdrowotnych, a zatem jest zakwalifikowany do grupy osób wykonujących zawód medyczny”. To jednak zbyt mało.

---

<sup>1</sup> Wskazuję, że osoba zatrudniona na umowę o pracę po takim trybie pracy, nie musi przychodzić do pracy na godzinę 6:00. Jej Kodeks pracy gwarantuje jej dzień wolny lub co najmniej 11 godzinną przerwę na wypoczynek – art. 133 §1 Kodeksu Pracy

Mimo takich zapisów w ustawie w stosunku do tej grupy zawodowej ustawodawca nie pokusił się aby precyzyjnie unormować prawa i obowiązki tego zawodu.

Ta grupa zawodowa posiada w ogromnej większości wykształcenie medyczne uprawniające do posiadania tytułu technika medycznego elektroradiologii, licencjata elektroradiologii oraz magistra elektroradiologii, a tym samym prawo do świadczenia usług medycznych obarczonych odpowiedzialnością zawodową. To ludzie po Uniwersytetach Medycznych w Gdańsku, Łodzi, Poznaniu, Warszawie, Krakowie, Wrocławiu a nie uczelni Ojca Dyrektora. Po 2 latach pracy w takim trybie i „kieracie” lądują w najlepszym przypadku na leżance u psychoanalityka, w najgorszym na długotrwałym L-4 lub wycofują się z zawodu. A wszystko dzięki temu, że nasz Sejm jest bardzo miły i pragnie się przypodobać np. Ukraińcom i ustawy gwarantujące im prawa w naszym kraju uchwalił w kilka tygodni a pracowników służby zdrowia, których obarczył obowiązkiem m.in. ratowania zdrowia przybyszów zza wschodniej granicy obarczył prawem do stosowania wobec nich wyzysku ponad siły, co niejednokrotnie kończyło się ich śmiercią<sup>2</sup>. Najwyższa Izba Kontroli już kilkakrotnie zwracała uwagę na nagminne przekraczanie dopuszczalnych norm czasu pracy w polskich szpitalach. NIK w swoich wnioskach pokontrolnych (ostatnio 10.11.2022 roku) postulował wprowadzenie przepisów, aby dyrektorzy szpitali nie mogli zawierać z kontraktowcami umów niegwarantujących zachowania unijnych norm czasu pracy<sup>3</sup>. Co robi Minister Zdrowia? Gdzie jest rozporządzenie, ustawa gwarantująca tym ludziom zachowanie elementarnych praw ludzkich? Prawa do życia, prawa do założenia rodziny, prawo do urodzenia dzieci i praw dla kobiet w ciąży, normalnego wypoczynku....?

Zdecydujcie się Szanowni Państwo Posłowie: Czy szpitale zostały powołane do ratowania życia ludzi, których przywozi się tam karetkami, czy mają ratować własny personel, który podczas zabiegów ratujących życie innym- sam pada z wycieńczenia, w wyniku notorycznego przekraczania wymiaru dobowego czasu pracy albowiem niewątpliwie skrajne zmęczenie jest czynnikiem mogącym sprowokować zapaść i śmierć...Chcecie aby członkowie waszych rodzin były ratowane przez kogoś kto nie spał przez 24 czy 72 godziny? Ja na pewno nie. Umrę

<sup>2</sup> <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1671728,1,anestezjolog-zmarla-po-4-dniach-pracy-bez-przerwy-wina-lekarki-czy-systemu.read>

<sup>3</sup> Wystąpienie pokontrolne P/22/047 NIK delegatura w Poznaniu w stosunku do Dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu; znak LPO.410.024.04.2022  
[https://www.google.com/url?esrc=s&q=&rct=j&sa=U&url=https://www.nik.gov.pl/kontrolne/wyniki-kontroli-nik/pobierz\\_lpo~p\\_22\\_047\\_202206131523571655126637~id3~01,typ,k.pdf&ved=2ahUKEwj3lo3lo-CCAxV6PhAIHZajAAEQFnoECAQQAg&usq=AOvVaw3aI5X9Va939YicfTe7QaAP](https://www.google.com/url?esrc=s&q=&rct=j&sa=U&url=https://www.nik.gov.pl/kontrolne/wyniki-kontroli-nik/pobierz_lpo~p_22_047_202206131523571655126637~id3~01,typ,k.pdf&ved=2ahUKEwj3lo3lo-CCAxV6PhAIHZajAAEQFnoECAQQAg&usq=AOvVaw3aI5X9Va939YicfTe7QaAP)

na tym stole i ja i ten co mnie ratował. Jaki będzie koszt procesu sądowego, odszkodowań i kto je ostatecznie poniesie? Przecież nie wy....

W związku z powyższym wnoszę o:

**Artykułowi 5 ust. ustawy o działalności leczniczej nadać brzmienie:**

**Po wyrazach** Lekarze, pielęgniarki, fizjoterapeuci i diagnosty laboratoryjni, dodaje się słowa:  
*„technicy elektroradiologii”*

**W Artykule 5 ust.2 poprzez dodanie ppkt 5 w brzmieniu:**

*5) Technika elektroradiologa może być wykonywana w formie:*

- a) jednoosobowej działalności gospodarczej jako indywidualna praktyka diagnosty laboratoryjnego, indywidualna praktyka diagnosty laboratoryjnego wyłącznie w zakładzie leczniczym na podstawie umowy z podmiotem leczniczym prowadzącym ten zakład,*
- b) spółki cywilnej, spółki jawnej albo spółki partnerskiej jako grupowa praktyka diagnostów laboratoryjnych*

**W art.27 ust.4 ustawy poprzez dodatnie ppkt 2<sup>1</sup> w brzmieniu:**

*Stosowania wobec przyjmującego zamówienie przepisów art.133 Kodeksu Pracy oraz działu III a w szczególności art.97 niniejszej ustawy*

Mając powyższe okoliczności na uwadze proszę o poważne potraktowanie zgłoszonych problemów oraz ich nie lekceważenie.